

NASTĘPNY
NUMER
„TELEINFO”

ukaze się
po waka-
cyjnej
przerwie
wydawni-
czej...

sierpień 2001
20
poniedziałek

wdrożenia
i rozwiązania

POMYSŁ, LUDZIE I PIENIĄDZE

– Grywam na saksofonie jako solista lub akompaniuję innym członkom zespołu – mówi prof. August Wilhelm Scheer, specjalista od re-inżynierii biznesowej i modelowania procesów w firmach. – Tak samo powinna przebiegać współpraca w środowisku twórczym, jakim jest zespół wdrożeniowy.

Czytaj – str. 18



© Andreas Smolinski

rynek

WIĘCEJ ZA MNIJ

Rosnące wymagania klientów wobec operatorów, konieczność świadczenia usług na coraz wyższym poziomie za coraz niższe ceny, wzrost roli mikropłatności w korzystaniu z Internetu, a usług ASP w działalności firm informatycznych – to tylko fragment obrazu rynku ITC, jaki zarysował się podczas konferencji „Perspektywy i kierunki rozwoju branży teleinformatycznej w Polsce” podsumowującej tegoroczną edycję raportu „TELEINFO 500”.

Czytaj – str. 23



Gala liderów

PONAD TYSIĄC OSÓB przybyło na Wielką Galę TELEINFO 500, podczas której przedstawiliśmy przedsiębiorstwa, które w roku 2000 osiągnęły największe sukcesy na polskim rynku ITC – według raportu „TELEINFO 500”.

Fotoreportaż – str. 16-17





Archiwum

■ JACEK KURAŚ

Monopole trzymają się mocno

Wylączne prawo do produkcji lub handlu w jakiejś dziedzinie, przysługujące osobie, grupie albo państwu. Rynek, na którym istnieje jeden sprzedawca wobec nieograniczonej liczby nabywców. Tak słowniki definiują termin monopol.

Monopoli nikt nie lubi. Od lat narzekamy na wysokie ceny za rozmowy telefoniczne i kiepską jakość połączeń. Nic więc dziwnego, że wiele osób z niecierpliwością oczekiwało przełomowej w historii polskiej telekomunikacji daty 1 lipca 2001 r. Tego dnia miał zakończyć się monopol TP SA na rozmowy międzymiastowe. Niestety, droga do złamania monopolu będzie jeszcze długa i ciernista. TP SA tak zgrabnie blokowała i przeciąga-

ła rozmowy z nowymi operatorami, że o godzinie „zero” tylko jeden mógł rozpocząć świadczenie połączeń międzymiastowych. Już po kilkunastu godzinach Niezależny Operator Międzystrefowy zapowiedział zaskarżenie TP SA do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Telekomunikacja Polska jest stałym klientem UOKiK i jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, kary nakładane przez Urząd nie przynoszą żadnego skutku. Monopolista nie ma również zamiaru stosować się do zarządzeń Urzędu Regulacji Telekomunikacji. Osobnym zagadnieniem jest fakt, że obowiązujące uregulowania prawne pomagają TP SA zachowywać pozycję monopolisty. W wywiadzie telewizyjnym prezes URT nie odpowiedział wyraźnie na

pytanie, czy Urząd Regulacji Telekomunikacji może coś polecić TP SA. Od prezesa Zdrojewskiego dowiedzieliśmy się tylko, że jest to sprawa delikatna. Bardzo dziwny wydaje się fakt, że regulacje prawne nie są na tyle jednoznaczne, aby każdy z trójki niezależnych operatorów (NOM, Netia 1, Energis) mógł współpracować z TP SA na podobnych zasadach. Innym problemem jest rola prasy, radia i telewizji. Praktycznie żadne z wymienionych mediów nie poinformowało wyczerpująco obywateli o istocie zmian, które mają nastąpić w połączeniach międzymiastowych. Który prefiks mamy więc wykręcić, skoro nie wiemy, jakie są różnice między usługami oferowanymi przez operatorów. Konia z rzędem temu, kto widział w gazecie

informacje o cennikach poszczególnych operatorów.

Od lat narzekamy na monopol Microsoftu i jakość programów tworzonych przez tę firmę. Nic więc dziwnego, że opisywany w ubiegłym roku na pierwszych stronach gazet werdykt sądowy, nakazujący podział koncernu, został przyjęty entuzjastycznie przez wielu ludzi. Informacja o uchyleniu tego wyroku przez sąd apelacyjny 27 czerwca br. przeszła praktycznie bez echa. Nieliczne gazety zamieściły na ten temat niewielkie wzmianki na dalszych stronach.

TP SA i Microsoft mają świetnych prawników, którzy potrafią bronić interesów tych firm. Wyłomy w twierdzeniach monopolistów zostały jednak dokonane. Jest więc nadzieja,

że w niedalekiej przyszłości będziemy mieli możliwość wyboru. Linux staje się platformą wspieraną przez coraz większy krąg firm software'owych. Jego konkurencja z systemami operacyjnymi Microsoftu jest coraz ciekawsza. Niezależni operatorzy telekomunikacyjni w Polsce powoli przedzierają się przez linie obronne TP SA. Być może za kilka lat bez kłopotów wybierzemy firmę, dzięki której będziemy prowadzić nasze rozmowy telefoniczne i realizować połączenia w sieci Internet.

Tylko złamanie monopolistycznych pozycji wspomnianych firm może zapewnić nam tanie i prezentujące odpowiednią jakość usługi. Tylko zdrowa konkurencja zapewni niezawodne oprogramowanie i solidne połączenia telekomunikacyjne. □